

 Niezwyczajny herb naszego miasta i gminy.

W dawnych wiekach nie bez powodu nazywano go klejnotem. Był nie tylko znakiem rozpoznawczym i bojowym, ale oznaczał dziedzictwo, pełnił funkcję wyróżnika osoby stanu rycerskiego, szlacheckiego, określonego rodu, organizacji, cechu, korporacji, miasta. Dzisiaj opracowanie herbu to sprawa niełatwa, bo Komisja Heraldyczna przestrzega bardzo rygorystycznych reguł. Kilka lat przebiegały konsultacje społeczne dotyczące wyboru elementów historycznych do herbu naszego miasta w Małopolsce i Radowa. Zaczepni to je ostatecznie z sgraffitowego fryzu okalającego mur koronny miejscowego kościoła, na który skądą się motywy rozety, kroczyących lewów, skaczących koni oraz lili. Tego typu motywy zdobnicze, jak pisał profesor Józef Szymański, są jedynymi występującymi w Polsce. Można je spotkać jedynie w gotyckich budowlach Niemiec, Francji i Włoch. To przesłucha o jego niepowtarzalności w rzeźbie i średniowiecznej architektury i sztuki zdobniczej. Jest właśnie tylko Radowa i od XIV wieku towarzyszy tylko radowianom. Jest zatem zjawiskiem nadzwyczajnym i niepowtarzalnym – podkreśla prof. Szymański. Faktura graficzna fryzu jest wypracowana wedle kanonów sztuki średniowiecznej, tak że nie wymaga interwencji grafika, a to podnosi walory merytoryczne herbu. Przedstawiciele samorządnej gminy dokonali wyboru, decydując się na lwa. Lew dobrze tkwi w kulturze średniowiecznej, przede wszystkim rycerskiej, ale nie tylko. Jego ubytek artystyczny wywodzi się ze średniowiecznych bestiariuszy, symbolizuje sobowaleczność, dzielność, ale także takie cechy jak wierność, poczucie godności i swobody. Te cechy decydowały o powodzeniu lwa w średniowiecznej kulturze, ale przecież są to cechy uniwersalne i ponadczasowe, zatem godne przypominania i pielęgnowania także dzisiaj – pisze w uzasadnieniu profesor Józef Szymański. Nic natomiast nie wspomina o lirze tkwiącej w ogonie lwa. Był może, instrument ten w kształcie podkowy, był najbardziej popularnym w tamtej epoce i powszechnie towarzyszył nie tylko artystom.

Herb został przyjęty Uchwałą Rady Miejskiej w Radowie w styczniu 2010 r.

Zwyczaj stosowania herbu ukształtował się już w średniowieczu. Prawo heraldyczne tworzyło się między XII a XV wiekiem i w tym okresie stało się symbolem przynależności do stanu szlacheckiego. Z czasem herb zaczął być używany także przez organizacje kościelne, cechy rzemieślnicze i miasta. Herby miejskie w Polsce powstawały z inicjatywy rady miejskiej lub władz, a następnie z tzw. przywilejów herbowych nadawanych miastom przez władzę. Po upadku Rzeczypospolitej zaborcy usuwali herby, zastępując je godem państwowym.

W okresie międzywojennym herbami miejskimi zajmowało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wraz z Ministerstwem Wyzna, Religijnych i Oświecenia Publicznego. Do 1939 roku zatwierdzono 104 herby miast. Po II wojnie herbami nikt się prawnie nie zajmował. Dopiero w 1978 roku uchwalono ustawę o odznakach i mundurach, która zezwalała na ustanawianie herbów miejskich i wojewódzkich. Ustawa z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym przyznała prawo do posiadania herbu wszystkim gminom, upoważniając radę gminy do jego ustalenia. Zabrakło w niej jednak jakichkolwiek przepisów wykonawczych, dlatego w polskiej heraldyce terytorialnej przez pewien czas panowała całkowita dowolność. Obecnie nad prawidłowym kształtem herbu czuwa Komisja Heraldyczna przy ministrze spraw wewnętrznych i administracji.